STANISŁAW MAŁECKI

ur. 1928; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Projekt Lublin. Opowieść o mieście, AK, zaprzysiężenie, Stefan Dębicki, pseudonim "Kmicic", "Jaksa"

Byłem zaprzysiężony w AK jako niespełna szesnastolatek

Byłem zaprzysiężony, ale w AK była zasada - zaprzysiężony mógł być w AK chłopak czy dziewczyna po skończeniu szesnastego roku życia. Mnie trochę brakowało. Ale siostra była w ZWZ jeszcze, bo najpierw te Polskie Siły Zbrojne, potem ZWZ, a potem AK. Jak tam poszła? Przez kogo? Powiem o takim, który ją wprowadził tam, na którym potem wyrok AK-owski był wykonany - lublinianin, który sypał po aresztowaniu. Wypuścili go, chodził o kuli, bo tam chyba bili i tak dalej. I tam zaczęły się aresztowania, mam nazwisko, imię. Zastrzelono go, wykonano wyrok na progu jego mieszkania, tam gdzieś na Dziesiątej mieszkał. Tak że zaświadczyła siostra, bo ja już byłem w toku, już mnie tak trochę wykorzystywano - bo nie miałem pełnych szesnastu i mnie przyjęto. Zaprzysiężenie [moje prowadził] wtedy dowódca obwodu miasto, Stefan Dębicki, pseudonim "Kmicic", "Jaksa". 1 czerwca [19]44 roku [zostałem zaprzysiężony] jako szeregowy kolporter-łącznik. Chodziłem już do Szkoły Budownictwa. W Szkole Budownictwa była silna konspiracyjna AK-owska, mam wykaz ludzi, którzy należeli, np. Romana Dylewskiego, mojego kolegę z Towarzystwa Urbanistów Polskich. Ze trzy razy przenosiłem paczki z tymi zapalnikami z zakładów ślusarskich, metalowych, prywatnych, na Lipowej.

Data i miejsce nagrania	2013-04-25, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"